

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki D. Z. tytułem zadośćuczynienia kwotę 55.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 marca 2015 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie w części, tj. w punkcie 1 w zakresie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia przekraczającej 35.000 zł w odniesieniu do kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając mu naruszenie art. 448 k.c. w związku z art. 24 kodeksu cywilnego poprzez zasądzenie na rzecz powódki rażąco wygórowanego zadośćuczynienia oraz naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego i zasądzenie zadośćuczynienia nieadekwatnego do krzywdy wynikającej z naruszenia dobra osobistego – więzi rodzinnych i prawa do życia rodzinnego.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, skorygowanie kosztów postępowania zasądzonych przez Sąd I instancji, zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanego przez stronę apelującą zarzutu naruszenia przepisów postępowania cywilnego, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Nietrafny jest zarzut dokonania przez Sąd I instancji wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W rozpoznawanej sprawie apelująca upatrywała wadliwości zaskarżonego wyroku w kontekście art. 233 §1 k.p.c. w błędnym przyjęciu, iż z materiału dowodowego sprawy wynika, iż zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną zgonem osoby najbliższej powinno wynosić 45.000 złotych, a nie kwotę 65.000 złotych, którą uznał Sąd Rejonowy.

Tak sformułowany zarzut to w istocie zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów, w związku z czym nie zachodzi potrzeba powtórzenia poczynionych już ustaleń. Nie do odparcia był natomiast zarzut

naruszenia przez Sad Rejonowy przepisu prawa materialnego poprzez uznanie, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę spowodowaną śmiercią syna jest kwota 65.000 zł.

Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy, iż podstawą roszczeń osób bliskich za krzywdę spowodowaną zgonem osoby najbliższej gdy zdarzenie miało miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku są przepisy o dobrach osobistych jest zgodne z ugruntowaną już i zaakrobowaną przez sądy powszechne linią orzecznictwa Sądu Najwyższego (co akcentowane było przez Sąd I instancji), sformułowaną w uchwale z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, opubl. LEX nr 604152, a której wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, opubl. LEX nr 848128.

Stosownie do powołanych orzeczeń najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Więzy rodzinne mogą być bowiem uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c., a dobro to może być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej.

Przypomnienia wymaga zatem, że zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. Jak wskazano w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Niewątpliwie przy tym przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Generalnie biorąc - wysokość zasądzonych sum powinna być umiarkowana. Niemajątkowy charakter szkody wynagradzanej w przedmiotowym postępowaniu decyduje o jej niewymierności.

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 448 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, nie być źródłem wzbogacenia i powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Należy zwrócić dalej uwagę, że na tle ukształtowanej judykatury umiarkowana wysokość zadośćuczynienia oznacza, że nie może być ono ani rażąco wygórowane, ani rażąco niskie. Odnosząc poczynione uwagi o charakterze podstawowym dla rozstrzyganego zagadnienia, należało uznać za słuszny zarzut apelacji dotyczący uznania przyznanego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia za zawyżone do rozmiaru krzywdy powódki, w szczególności zwłaszcza z uwagi na podkreślaną funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia.

Trzeba przy tym mieć na uwadze, iż strata członka najbliższej rodziny, z którą łączyły daną osobę silne więzi uczuciowe i faktyczne, nigdy nie ulegnie zapomnieniu i nie można odmówić osobie pokrzywdzonej prawa do trwałego przeżywania żałoby, jednakże dla spełnienia przez przyznane zadośćuczynienie funkcji kompensacyjnej upływ tak znacznego okresu czasu od zdarzenia powodującego krzywdę powódki (13 lat) nie może pozostać bez znaczenia. Gdyby bowiem podzielić bez zastrzeżeń logikę niewiązania rozmiaru krzywdy z upływem czasu od zdarzenia ją wywołującą można by dojść do zaprzeczenia idei i istoty zadośćuczynienia w tego rodzaju sprawach, gdyż oczywistym pozostaje, że cierpienia i żałoba po stracie osoby bliskiej nigdy nie zostaną zniwelowane przez uzyskanie określonych świadczeń pieniężnych. Raz jeszcze należy podkreślić, że zadośćuczynienie jako swoista kompensata za ból, cierpienie i inne aspekty utraty osoby najbliższej musi odpowiadać intensywności tych negatywnych przeżyć osoby bliskiej, a ta w naturalny sposób maleje z upływem czasu.

Wielokrotnie zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie wskazywane było, że właściwych człowiekowi uczuć oraz emocji nie sposób wymierzyć. Jednakże w sprawach o zadośćuczynienie, wnoszonych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., Sądy stają wobec obowiązku ich swoistej wyceny. Korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego na tej podstawie zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności

sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. rażąco wygórowane albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18.11.2004 r., I CK 219/04).

Mając na uwadze powyższe rozważania należało podzielić stanowisko apelującego, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest zawyżona.

Zadośćuczynienie krzywdzie związanej ze stratą osoby najbliższej ma dać satysfakcję materialną niematerialnej krzywdzie w możliwie pełnym ale również rozsądnym zakresie związanym ze stopniem usprawiedliwionego odczuwania krzywdy.

Określając jaka kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest odpowiednia nie można tracić z pola widzenia faktu, że od daty śmierci syna powódki w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy upłynęło już 13 lat, a czas z istoty łagodzi ból i cierpienie związane ze stratą osoby bliskiej. Ponadto, powódka ma wsparcie ze strony synowej, z którą ma dobre relacje, odwiedza ją także wnuczka W. Z.. Powódka ma jeszcze dwoje dzieci, które stanowią dla niej oparcie. Z drugiej strony natomiast, należy mieć na uwadze, że krzywda wywołana śmiercią syna, jest jedną z bardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć syna powódki nastąpiła nagle i nieoczekiwanie.

Uwzględniając bowiem wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozmiaru krzywdy powódki Sąd Rejonowy nie dość wnikliwie rozpoznał kompensacyjny charakter zadośćuczynienia co spowodowało zasądzenie go w zawyżonej kwocie. Zadośćuczynienie z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. ma złagodzić cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej i pomóc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej rzeczywistości.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwota 45.000 złotych jest adekwatna do rozmiaru cierpień i krzywd powódki związanych ze śmiercią jej syna.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, obniżając zasądzone zadośćuczynienie pieniężne do kwoty 35.000 złotych i zmieniając również rozstrzygnięcie o kosztach procesu mając na uwadze stopień wygrania procesu przez powódkę. Na koszty procesu przed Sądem Rejonowym złożyły się gdy idzie o powódkę kwota 7117 złotych. Powódka wygrała proces przed Sądem Rejonowym w 50 procentach (35.000 zł x 100 : 70.000 zł), a zatem z ogólnie poniesionych kosztów procesu powinna otrzymać 50 procent. Stosunkowy rozdział tych kosztów prowadzi do zmiany orzeczenia o kosztach które zapadło przed Sądem Rejonowym i zasądzenia tych kosztów od pozwanego na rzecz powódki w kwocie 1.750 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez pozwanego w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość w kwocie 1.200 zł ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 12, ust. 1, pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 490) oraz opłata od apelacji w kwocie 1.000 zł.